

Gorszewice_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Kaźmierz	KA_GO_001
Miejscowość	Gorszewice	KA_GO_001

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	16.03.2013 r.	Miejsce wykonania	Dom informatora
Czas trwania	2 h	Forma i wielkość	Brak danych
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Wywiad bez nagrania

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KA_GO_001	M	55 l.	sołtys	

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	Abisynia – tzw. „lekki grunt” – piaszczysty kompleks pól przy obecnej ul. Jabłoniowej (koło Nr 41). Łąki i pola przy Jeziorze Bytyńskim, gdzie obecnie znajduje się boisko sportowe. Dawniej był to teren łąkowo-bagienny. Pędzono krowy na Garbówiec.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Jezioro Bytyńskie z leżącą nieopodal wsi wyspą Komorowo. Informator wie, że prowadzone były na niej wykopaliska archeologiczne; ponadto od strony Gorszewic znajdowało się jakieś cmentarzysko.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne	
1.	<p>Św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p> <p>Na Andrzejki to zabawa w szkole. Dawniej było lanie wosku, oglądanie różnych kształtów. We wsi nie było szkoły (dawniej była także szkoła 4-klasowa w Gaju Wielkim). Obecnie szkoła</p>

		podstawowa jest w Sokolnikach Wielkich, a gimnazjum w Kaźmierzu.
2.	Św. Marcina/11 listopada	To Święto Niepodległości. Piecze się też rogaliki z marmoladą albo kupuje się w cukierni gotowe rogale. Nie przygotowuje się na ten dzień potraw z gęsi.
3.	Adwent	Adwent to okres przed Bożym Narodzeniem. Nie ma zabaw ani wesel. Nic poza tym.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Na Mikołajki dzieci dostają słodycze, które wkłada się do butów.
5.	Wigilia	<p>Kolacja wigilijna rozpoczyna się pod wieczór, gdy „pojawi się pierwsza gwiazda na niebie”, tak przecież każe tradycja. Pod białym obrusem obowiązkowo musi znaleźć się sianko. Jest dzielenie się opłatkiem. Na stole stawiane jest również puste nakrycie, dla osoby która może przybyć na wigilię.</p> <p>Na kolacji wigilijnej powinno być 12 potraw – tyle ile miesięcy w roku, ale nie zawsze chce się tyle przygotować:</p> <ul style="list-style-type: none"> - 2 zupy: zupa rybna z „łebków od karpia” na wywarze z warzyw, barszcz czerwony z uszkami; - śledź w oleju rzepakowym z cebulką, śledź w śmietanie, pod tzw. pierzynką - karp pieczony; kapusta kiszona z grzybami na oleju - karp w galarecie - ryba po „węgiersku” z warzywami <p>W domu informatora nie przygotowuje się pierogów, choć we wsi i w okolicy pierogi się powoli upowszechniają; zwyczaj ten został przyniesiony przez mieszkańców ze wschodu;</p> <ul style="list-style-type: none"> - kompot ze suszu, czyli ze suszonych owoców, jabłek, śliwek, gruszek - „makielki” – kawałki bułki polane mlekiem, z makiem z rodzynkami, na słodko (jak na makowce) <p>Ciasta: zawijane makowce, piernik, sernik. Jak ktoś lubi to</p>

również teraz piecze placek drożdżowy. Także małe pierniczki z galaretkami;

Choinka – jak tylko pamięta, to zawsze było i nadal jest żywe drzewko ze świerku; ubierana dzień przed wigilią, albo w samą wigilię; kiedyś wieszano się na choince łańcuchy z kolorowego papieru, słomy, bibułek, czasem bombki, a także cukierki, orzechy, jabłka. Gdy nie było elektrycznych lampek, zapalano na choince świeczki. A teraz to różne cuda można kupić i na choince powiesić, mrugające światła itd. Choinka stoi tak długo, aż nie zaczyna mocno oblatywać z igieł (nie dłużej jak w kościele, czyli do 2 lutego - Matki Boskiej Gromnicznej).

Chodzili i chodzą na Pasterkę, należą do Parafii w Kaźmierzu. Po pasterce, jak wracają do domu, mają zwyczaj jedzenia grzanej kiełbasy, bo przecież wtedy już postu nie ma. Co prawda kościół zniósł obowiązkowy post we wigilię, ale u informatora w domu nadal przestrzega się starych zwyczajów. Wg informatora w samym kościele rodzi się niepotrzebne zamieszanie i tym samym młodzi twierdzą że postu nie ma, i tym samym część odchodzi od tradycji.

Kolędy dopiero można było śpiewać w czasie wigilii, a nie jak teraz prawie cały adwent śpiewają. Fakt ten nie podoba się informatorowi.

Prezenty, po kolacji zawsze przynosił i przynosi Gwiazdor.

Pamięta, że jego rodzice zwracali uwagę na pogodę przed Nowym Rokiem i do trzech Króli i na tej podstawie przepowiadali jaki będzie cały rok i jaki może przynieść urodzaj.

W karnawale, z inicjatywy informatora organizowany jest od kilku lat – wieczór kolęd. Jego syn gra na organach. Ludzie śpiewają kolędy, a także przy kawie oraz czymś słodkim spędzają wspólnie czas. Informator chciałby, aby ten zwyczaj się utrwalił. Mieszkańcy bardzo chętnie uczestniczą w tym spotkaniu.

6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Święta spędza się rodzinie, zawsze są odwiedziny albo się gości przyjmuje, albo jedzie się w gości.
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>Ostatnio, w Sylwestra „modne” stało się strzelanie petard, fajerwerków. Dawniej to były tylko „zimne ognie”, które również paliło się w czasie świąt. Czasem zabawy, tańce. Ludzie wychodzą z domów i składają sobie życzenia.</p> <p>Psoty – owszem były, ale jakoś to wszystko zanikło -10-15 lat temu, kiedy to wynoszono furtki, bramy. Nieraz bywało, że niektórzy kilka dni szukali zaginionych elementów ogrodzenia i innych rzeczy. Teraz we wsi młodych coraz mniej i nie ma kto „grandzie”, a też nowi mieszkańcy obrażali się na takie psoty.</p>
8.	Trzech Króli	Msza w kościele. Święcona jest kreda, kadzidło i woda święcona. Kredą pisze się imiona Trzech Króli: Kacper, Melchior i Baltazar oraz inicjały Nowego Roku na drzwiach domu. Od niedawna jest to również dzień wolny od pracy.
9.	Kolędniczy	We wsi oraz w okolicy znana jest tradycja chodzenia kolędników, od Wigilii po Nowy Rok. Niestety w ostatnich latach już nie było kolędników. Chodzili z Gwiazdą Betlejemską, Herod, Śmierć z kosą, anioł, od domu do domu i śpiewali kolędy. Wszystko dawniej wyglądało inaczej. Ludzie byli sobie bardziej życzliwi, pomagali sobie nawzajem, gdy ktoś zachorował (żniwa, siewy). Teraz ludzie zamykają się w domach, nie ma takiej wzajemnej solidarności. W ostatnim czasie chodzi taka grupa z Bytnia.
10.	MB Gromnicznej	Do tego czasu śpiewa się kolędy oraz stoją choinki w kościele (czasem i w domu). W Matki Boskiej nazywanej Gromniczną święci się świece. Gromniczną, bo czasem i zagrzmie w lutym, ale też dlatego, że świece wtedy święcone zapalano w czasie burzy. Zapalona gromnica miała chronić dom, gospodarstwo od

		uderzenia pioruna. Świeca ta jest zapalana, gdy ktoś umiera w domu albo jest ciężko chory. W Wysogotowie, skąd pochodzi żona informatora był zwyczaj przypalania włosów od gromnicy i czyniono znak krzyża. Chyba po to, aby chronić daną osobę od nieszczęść.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	W karnawale organizowano dawniej zabawy, lata po II wojnie, jak opowiadali mu rodzice, lata 60-80. XX wieku. Teraz raczej to ma formę dyskotek dla młodzieży. Nie pamięta aby był zwyczaj „darcia pierza”. Starsze kobiety pieką jeszcze pączki, chruściki. Pączki pieczono obowiązkowo na ostatni czwartek karnawału. Teraz to większość ludzi kupuje. Na ostatnie przed Popielcem dni karnawału, czyli „ostatki” również pieczono pączki, gotowano golonki i inne specjały. Na „podkoziółek” zawsze była zabawa. Nie wiem dlaczego jest taka nazwa tych ostatnich dni karnawału. Staramy się do dziś coś na koniec karnawału organizować.
12.	Topienie Marzanny	Dzieci w szkole, robią to na utworzonym w ostatnich latach Zalewie Radzyńskim.
13.	Środa Popielcowa	Tego dnia zaczyna się Wielki Post. Ksiądz w kościele posypuje głowy popiołem. Nie je się także potraw mięsnych. Obowiązuje ścisły post – jeden posiłek do syta oraz dwa mniejsze, podobnie jak w Wielki Piątek. Dawniej, co jeszcze pamiętali jego rodzice, przypinano szpilkami do płaszczy, kurtek, małe woreczki z popiołem. Tak dla żartu. Było to żywe jeszcze w latach 60. XX wieku.
14.	Śródpoście	Żadnych zwyczajów z tym okresem nie zna. W Wielkim Poście ludzie często mają osobiste zobowiązania, że nie będą np. palić papierosów, pić alkoholu, jeść słodczy itp.
15.	Niedziela Palmowa	Z palmami zrobionymi z bazi (wierzbowych gałązek), kwiatów sztucznych, zielonych gałązek brzozy idzie się do kościoła.

		Po poświęceniu zabiera się do domu i przechowuje przez cały rok. Potem palmę pali się w piecu, gdyż święconego się nie wyrzuca.
16.	Triduum Paschalne	Od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty to chodzimy do kościoła. W Wielki Piątek idziemy na drogę krzyżową, w kościele jest adoracja Pana Jezusa złożonego w grobie, podobnie w Wielką Sobotę. W domu odbywa się wielkie sprzątanie obejścia, bo Wielkanoc to wielkie święto.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święcenie pokarmów odbywa się w świetlicy. Ten kto chce, jedzie ze święconym do Kaźmierza. Do koszyczka wkładana jest szynka, różne kiełbasy, także biała parzona, baranek z masła z chorągiewką, kawałek ciasta, jajka, sól i pieprz, chleb. Jaja malowane są w łupinach cebuli, buraczkach. Także w kupowanych farbach. A czasem ludzie w ogóle nie malują.</p> <p>Rezurekcja, w Wielkanoc kiedyś była rano, o godz. 6.00. Teraz na skutek zmian wprowadzonych przez kościół odprawia się w Wielką Sobotę, wieczorem. Bardziej podobało się ludziom, gdy rezurekcja była rano. Ludzie wracali z kościoła i siadali do śniadania wielkanocnego. Wspomina, że kilkanaście lat temu chodzili również przebierańcy na Wielkanoc.</p> <p>Śniadanie Wielkanocne rozpoczyna się od dzielenia się jajkiem i święconym oraz składaniem życzeń. A potem się je jajka, różne szynki, kiełbasy, sałatkę warzywną, no i oczywiście jajka. Na Wielkanoc zawsze było dużo jedzenia. Przed Wielkanocą było świniobicie, bo dawniej na wsi nie jedzono tyle mięsa. Nie było lodówek, to i świniobicie odbywało się sezonowo. Ale na Wielkanoc z reguły było w każdym domu, bo każdy sam sobie uchował „świniaka”. Teraz już nie ma tego zwyczaju. Większość kupuje wyroby gotowe w sklepie.</p> <p>Dawniej był zwyczaj, że były wyścigi po rezurekcji. Ten kto pierwszy dojechał do domu, miał mieć najlepsze plony i powodzenie w całym roku.</p>

		<p>Ciasta: sernik, placek drożdżowy, babki, czasem i torty.</p> <p>„Zając” na Wielkanoc dzieciom przynosi słodycze.</p> <p>Od kilku lat organizowany jest konkurs na „Stoły Wielkanocne”. Każda ze wsi przygotowuje odrębny stół.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>W Poniedziałek Wielkanocny zawsze było oblewanie wodą i to solidne. Obecnie ma raczej symboliczny wymiar, wodą kolońska. I raczej odbywa się to w gronie rodziny, koleżeństwa, a nie ma to wymiaru ogólnowiejskiego.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Nie pamięta zwyczaju strojenia domów.</p>
20.	Boże Ciało	<p>Procesja na Boże Ciało odbywa się w Kaźmierzu wokół Rynku. Po kolei wyznaczane są wsie, które przygotowują 1 z czterech ołtarzy. Jeden z ołtarzy przygotowują zawsze rodzice dzieci pierwszo komunijnych. Od ołtarzy przynosi się zielone, brzożowe gałązki. U informatora w domu przynosi się tyle gałązek, ile jest pól, aby po jednej zatknąć na każdym polu. Czyni się tak, aby sobie od Boga zapewnić bezpieczeństwo i opiekę oraz urodzaj. Na koniec oktawy przygotowywano wianuszki z ziół. Jeszcze starsze osoby to praktykują.</p>
21.	Św. Jana	<p>Nie było zwyczaju obchodzenia tego święta. Wie, że na Zalewie Radzyńskim odbywa się takie puszczenie wianków. Jest to zwyczaj, który został reaktywowany przez sołtysa ze wsi Radzyny.</p>
22.	MB Zielnej	<p>Na dzień 15 sierpnia – święto Wniebowzięcia Matki Boskiej istnieje zwyczaj święcenia warzyw, ziół, kwiatów, kłosów zboża. Teraz też mamy tego dnia święto państwowe.</p>
23.	MB Siewnej	<p>Poświęcone ziarno w Święto Matki Boskiej Zielnej wkruszano i wysiewano przy siewie pierwszego ozimego zboża na polu. Tak robili rodzice informatora. Może jeszcze starsi też tak robią. We wsi jest coraz mniej gospodarstw domowych, które utrzymują się wyłącznie z działalności rolniczej.</p>

24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Zapala się znicze i sprząta groby na Dzień Wszystkich Świętych oraz na Dzień Zaduszny, czyli Zaduszki (2 listopada). Dawniej było to o wiele skromniejsze. Teraz to ludzie przesadzają z ilością ozdób i zniczy.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Nadal przy krzyżu we wsi (usytuowany jest za sklepem) odbywa się nabożeństwo majowe.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Do pocz. lat 60. XX wieku kobiety rodziły w domach. Pomagały im akuszerki. Później kobiety zaczęły jeździć do porodu, do szpitala, przeważnie do Szamotuł. Chrzest odbywał się szybko, gdy dziecko było kilkutygodniowe. Teraz to bywa bardzo różnie. No a potem był obiad w domu, raczej skromny, nie tak jak jest obecnie. Dziecko miało w wózku włożony medalik z Matką Boską oraz zawiązywano również czerwoną wstążeczkę, ..” aby nikt dziecka nie zauroczył i aby dziecko nie chorowało”. Dawniej jak wspomniano, kąpano dzieci w wywarze z „czarciego ziela”.
2.	Ślub i wesele	Dawniej, jak pamięta z opowiadań, istniała instytucja swata, czyli osoby, która „kojarzyła małżeństwa”. Może i czasami teraz też tak jest. Ale obecnie najczęściej młodzi sami szukają sobie partnerów. Kawaler szedł ze swatem, prosić o rękę do rodziców. Obecnie sam prosi dziewczynę i wszystko wygląda inaczej. Często młodzi żyją ze sobą bez ślubu. Potem były tzw. „zmówiny” czyli było umawianie się co do wesela pomiędzy rodzicami. Dawniej wesela były w domu panny młodej, teraz to raczej w lokalach (od 20-30 lat). Robiło się podłogi do tańca, lekko zadaszone. Grała prawdziwa orkiestra. Wesela odbywały się także w świetlicy, czy też w Kaźmierzu w lokalu „Pod Pawiem” (ob. ma to nazwę „Szklane tarasy”) Znany jest zwyczaj tłuczenia przed domem panny młodej szkła,

		<p>butelek, na szczęście, nazywany „pulteram”. Obecnie ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się dzień przed weselem. No i trzeba było poczęstować przybyłych plackiem i wódką, aby za dużo szkła nie natłukli albo i pierza nie narozsypywali. Po II wojnie najpierw był ślub cywilny, w tygodniu. Ludzie szli do Urzędu, bez żadnych ceremonii, tylko ze świadkami. Czasami ślub kościelny – wesela odbywały się w tygodniu (w środy), także w soboty.</p> <p>Młodych przybyłych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze, aby dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymują), albo pieniążkami (jak dzieci). „Teraz jest to skromniejsze i rzadsze. Dawniej wieszano łańcuchy i transparenty z napisami” Szczęść Młodej Parze”. Częstsze to było, gdy jeszcze do ślubu jeżdżono bryczkami (powózkami), czyli w latach 50.i 60. XX wieku”. Wesoło było bardzo, zupełnie inaczej niż obecnie.</p> <p>Po ślubie młoda para jechała do fotografa, aby wykonać zdjęcie pamiątkowe.</p> <p>Oczepiny panny młodej były o 24.00, podziękowania dla rodziców. Dnia następnego były poprawiny. Do tańca przygrywała kapela. Grali na akordeonie, skrzypcach, perkusji. Później pojawił się klarnet.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Jeszcze w latach 80. XX wieku ciało zmarłego przechowywano, z reguły przez 3 dni, do czasu pogrzebu w domu. Pamięta gdy dziadkowie umierali i byli chowani. Ubranego zmarłego kładziono na piasku przykrytym prześcieradłem Piasek miał powodować studzenie ciała nieboszczyka. W dzień pogrzebu zmarły wkładany był do trumny. Z reguły, zmarłemu na ostatnią drogę, wkładano różaniec, chusteczkę, drobne pieniążki, ewentualnie jakies ulubione przedmioty. Każdego wieczoru, przed pogrzebem</p>

		<p>zbierano się w domu, by odmawiać różaniec za duszę zmarłego mieszkańca wsi. zwyczaj ten pozostał do dziś, mimo że ciało zmarłego wywożone jest albo do kostnicy (chłodni) w Szamotułach albo do Kaźmierza. Wcześniej rodzina żegnała się ze zmarłym. Ksiądz czekał na kondukt, blisko granicy parafii, trumna wieziona była konnym karawanem. Dawniej wieś uczestniczyła bardziej w pożegnaniu całego. Prawie zawsze wszyscy mieszkańcy żegnali zmarłego sąsiada. Wszyscy byli bowiem bardziej ze sobą zżyci. Niestety teraz, część osób nawet nie chce się zasymilować i nie wie o śmierci jakiegoś mieszkańca wsi. Najczęściej dotyczy to mieszkańców, którzy osiedli na wsi, a pracują np. w Poznaniu.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	<p>W Kaźmierzu istnieje zespół seniorek „Kaźmierzanka”, który wykonuje raczej pieśni biesiadne.</p> <p>Przy GOK-u działa też zespół muzyczny „Peters Band”.</p>
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	<ul style="list-style-type: none"> - czernina z kaczki, z suszonym owocem Dawniej gotowało się do czerniny kluski z tartych surowych ziemniaków, tzw. szare kluchy. Obecnie jest to makaron. Coraz mniej ludzi gotuje czerninę, gdyż już prawie nikt nie chowa kaczek. - polewki - spożywa je starsze pokolenie; młodzi nie chcą jeść takiego jedzenia - gzik, czyli twarożek biały z cebulką, latem ze szczypiorkiem i do tego ziemniaki w mundurkach; - placki ziemniaczane, czyli plyndze - ziemniaki z olejem rydzowym, także rzepakowym
III. Tradycje rękodzielnicze		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.

IV. Przejawy religijności tradycyjnej

1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Na obrzeżu wsi – południowo-zachodnim skraju, przy drodze do Nowej Wsi oraz w stronę Jeziora Bytyńskiego usytuowany jest drewniany krzyż.. Przy nim odprawiane są nabożeństwa majowe.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	W Szamotułach znajduje się Obraz Matki Bożej. Ludzie jeżdżą też sami do Częstochowy. Są też organizowane pielgrzymki przez parafię do Lichenia, Częstochowy, czy Rokitna, Gostynia, a także autokarowe poza granice kraju. Do Częstochowy jeżdżą zawsze dzieci po I Komunii.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Wiem, że chodzą również pielgrzymki do Biezdrowa, na 14 września, dzień Podwyższenia Krzyża Świętego. Z każdej wsi, ludzie pojedynczo się tam wybierają.
6.	Lokalne odpusty	Odpust w Biezdrowie – 14 września. W Szamotułach jest też odpust na Św. Stanisława – 8 maja i jakoś na koniec sierpnia. W Kaźmierzu na 8 września (Narodzenia NMP – wezwanie parafii) i na św. Anny (26 lipca).

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	Z reguły odbywają się w ostatnią niedzielę sierpnia. Dawniej dożynki odbywały się w każdej wsi. tak było do 1988 roku. Od kilkunastu lat odbywają się dożynki gminno-parafialne. Najpierw jest Msza Św. Wybierany jest starosta i staroscina dożynek, z reguły z tych najlepszych gospodarzy. Pieczony jest
----	---------	---

		<p>duży chleb, jako znak, że żniwa zostały zakończone. W organizację dożynek włączają się władze Gminy, Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Wieniec dożynkowy przygotowywany jest wspólnie przez Koło Gospodyń Wiejskich i Radę Sołecką. Po Mszy świętej jest przemarsz na boisko szkolne koło gimnazjum. W razie niepogody, w szkole jest również duża sala. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn, poczty sztandarowe. itp. Różne występy artystyczne, pokazy zwierząt, konkursy, jedzenie, kielbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa. Na dożynkach zawsze jest wesoło.</p>
2.	Dni gminy/wsi	Nie obchodzi się.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>Parę lat temu odbywał się konkurs: „Nasza wieś aktywna”, organizowany przez WODR w Sielinku; były to bardzo fajne spotkania, które mobilizowały mieszkańców do wspólnego udziału i podejmowania różnych wyzwań.</p> <p>Wieczór kolęd organizowany przez Radę Sołecką; włącza się w jego organizację także Koło Gospodyń Wiejskich.</p> <p>Balik dla dzieci w karnawale, razem z jasełkami (organizatorzy j.w.).</p> <p>Dzień Dziecka.</p>